

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukarnia i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Szwajcaryja.

Bern, 9. Grudnia. — Ponieważ poseł szwajcarski przy dworze francuskim rozstał się z tym światem, przeto miejsce po nim przeznaczają panu Rilliet-Constant. Za życia jeszcze pana Tschanna miano ochotę w ten sposób osadzić rzeczony urząd.

Wczoraj sejm walny niezasiadał, a kommissya sejmowa tak zwana kommissya siedmiu, która się zajmuje przygotowaniem do obrady najważniejszych projektów, pracuje obecnie nad sprawą Neufchatelu. Niewiadomo, na którym posiedzeniu rzecz ta zostanie wprowadzoną.

Gazeta bernenska donosi, że urzędnik poselstwa francuzkiego, który przywiózł ową notę pana Bois-le-Conte do naczelnego rządu szwajcarskiego, udał się zaraz do kantonu Wallis, aby wyszukać zbiegłego prezydenta rady wojennej związku odrębnego i doręczyć mu drugi exemplarz.

Pan Stratford Caning przez Neufchatel przybył do Bernu.

Lucerna, dn. 8. Grudnia. — List rządu tymczasowego napisany do biskupa bazylijskiego, w którego decyzji leży Lucerna, brzmi jak następuje: „Najprzewielebniejszy, najlaskawszy panie biskupie! Zaraz na wstępie naszego urzędowania, chcemy panu złożyć dowód, jak nam leży na sercu prawdziwie kościelny i religijny wpływ duchownych kantonu i jak z jednej strony chcielibyśmy mu pomagać, ale z drugiej kłaść tamę jego niektórym zabiegom. Trzeba się domyślać, że od wielu lat dochodziły pana niedostateczne sprawozdania względem postępów wielkiej liczby plebanów. Bardzo wielu z nich nie zważało bynajmniej na napomnienie, które w skutek pańskiego polecenia, wydał był czeigodny nieboszczyk komissarz Waldis na dniu 14. Listopada 1844. r. w tych słowach: „jeżeli duchowieństwo zapominając swego powołania, samo rzuca się w zabiegi namiętnych stronnictw, to nie tylko wziętość i szacunek u ludu straci, ale będzie winnem całego wielkiego nieszczęścia, które na naszą piękną ojczyznę spiesznym pędzi krokiem.“ W takie namiętne stronnictw zabiegi, odliczywszy niektórych bardzo zacnych, rzucili się drudzy duchowni. Na świętych miejscach, w których łagodna nauka ewangeliczna i od wieków utwierdzona w kościele katolickim, opowiadana być winna, zajęto się posługą dniowej polityki, a lud napędzano za pomocą kłamstwa i rzucania podejrzeń wszelkiego rodzaju, na drogę, którą go wprowadzono tylko w nieszczęście. Słowa pokoju rzadko kiedy usłyszano, a kto się powążył o nim wspomnieć, musiał się obawiać, aby jako duchowny nietrzymaący z kościołem, pod pręgierz wystawionym nie został. Ziszcilo się tedy przez pańskiego komissarza przepowiedziane, „wielkie nieszczęście.“ Atoli ci duchowni, którzy tego wszystkiego stali się głównym powodem, w chwili niebezpieczeństwa, jakby jacy najemnicy popuszczali swe owce i nikczemnie pouciekali tak, iż niejako pokazali, że mało sobie robią z upadku swego ludu, mało z pocieszania tylu zasmuconych małżonek, matek i dzieci, których mężowie, synowie i ojcowie krew własną musieli nieść w ofierze ogólnemu zaślepieniu, aby tylko oni sami, co się do uwodzenia ludu przyczynili ocalonemi zostali. Nawet teraz, jak widać, niektórzy plebani nie chcą porzucić dawnego rzemiosła fanatyzowania ludu, lubo dalsze słowa komissarza Waldisa, że utracą zaufanie, całkiem się sprawdziły. Tego rodzaju wypadek pokazał się z plebanem w Kantwyl, którego lud uwięził z tej przyczyny, że po powrocie z ucieczki, nie mógł się w niedzielę wstrzymać od kazania, mającego na celu poduszczanie. Podobnego losu doznał pleban winikoncki w celu rozpoczęcia na nowo zabiegów, w swojej parafii. Zarządziliśmy, aby ci panowie tymczasowo byli trzymani we weselińskim klasztorze kapucynów. Smutnych skutków tak wieloletniego, niegodnego i przeciw obowiązkom przedsiębranego postępowania swego, doznał także i pleban w Hasle, gdyż zgromadzona parafia wywiodła swe prawa kollatorskie, a z nich prawa składania z prebendy plebana i natychmiast go, za oddalonego

uznała. Wszelkie podobnego rodzaju zajścia pociągniemy do najściślejszego śledztwa, a występując z energią przeciw politycznym zabiegom, jesteśmy gotowi Waszjej Przewielebności podać rękę, przy tych krokach, któreby się pokazały potrzebnymi ze strony kościelnej. Na dobro interessu kościelnego i religii naszych obywateli, wtedy tylko da się co skutecznego przedsięwziąć, gdy duchowny wyższy pasterz, w którym pokładamy zupełną ufność, wyda od siebie potrzebne rozporządzenia, aby w jego duchu jakim był Jezusa Chrystusa niższe duchowieństwo okazywało skłonność do porządku, posłuszeństwa i chrześcijańskiej miłości. Byłoby to dla nas najwyższą pociechą, gdybyśmy pod tym względem krok w krok z Waszą Przewielebnością postępować mogli, gdyż o ile nasze stanowisko dozwala, postanowiliśmy działać ku utrzymaniu katolickiej religii i cnoty a dla tej jedynie przyczyny zwalczać ducha namiętności i nieszczęsnego fanatyzmu.“

Lucernska gazeta donosi, że przy każdym kościele stoi dostateczna liczba wart wojskowych, równie dla tego, aby niedozwalać gwałtownego wdzierania się żołnierstwa podczas służby Bożej jako też, aby kościoły zasłaniać od wszelkiego uszkodzenia.

Rząd tymczasowy poznał wszelkie rozporządzenia, jakie tylko od r. 1845. wydane zostały w celu ograniczenia komunikacji, pomiędzy Lucerną a sąsiedzkimi kantonami i w tym względzie przepisał instrukcje komissaryi finansowej.

Radcy rządowi Kost i Scherer stawiali już przed sędzią śledczym. Pierwszy ubolewa, że lubo oddawna zerwał był stosunki z Siegwartem Müllerem przecież źle zrobił, że tego jawnie niepokazał. Prawie wszyscy ealą winę zwalają tylko na bary Siegwarta Müllera.

Pomiędzy papierami jezuickimi, które zabrano w kolegiach lucernskim i freiburskim, a które są w ręku rządu, dwóch redakcyi pism czasowych berneńskich i wielu wojskowych z milicyi, mają się znajdować spisy osób należących do tego zakonu po rozmaitych tak zwanych prowincyach jezuickich. Pokazuje się, że kilkaset członków znajduje się w Lyonie, jakkolwiek zakonowi temu niewolno istnieć we Francyi. Mówią, że lista zostanie posłana do Lyonu, aby się Francuzi dowiedzieli, jak uchwała nakazująca wypędzenia jezuitów, nie ma u nich należytego wykonania.

Freiburg, dn. 7. Grudnia. — Po kantonie krąży następująca drukowana petycja, na którą zbierają się podpisy: „Panie Prezydencie, czeigodni panowie! prawie cudem uniknąwszy srogiego niebezpieczeństwa, podpisani mają zaszczyt, tobie panie prezydencie i wam szanowni panowie przedstawić po krótkce obraz swego położenia, z prozbą, która jest widocznie uzasadnioną, i o której uwzględnienie wnoszą. Rząd zwalczony umiał w sposób wiarołomny wykręcać religią na swoją korzyść. Nie było żadnej świętości, którejby uieżyto jako silnego narzędzia, ażeby z ludu do wiary ojców niezmiernie przywiązanego, co tylko będzie można, powyciskać: uciemiężliwe podatki, rozproszenie finansów, zniweczenie handlu i przemysłu, zupełne odciecie komunikacji, stopniowy upadek całkowitej pomyślności, wszelkich źródeł pomocy: wszystko to razem wzięte znosiłszy bez szemrania, w rozumieniu, że wszystkie te przykrości ponosimy na dobro naszej religii. Niewspominamy o tej odradzie, jaka nas przeniknęła, gdyśmy postrzegli, że wszystko to złe było jedynie skutkiem niegodziwego obrachowania przez szkaradną dumę uczynionego. Od dawnego czasu robiwszy nas ofiarą tak czarnych zabiegów, żądają jeszcze od nas spokojnych mieszkańców wiejskich, najchamiebniej oszukanych, abyśmy się przyczynili do zapłacenia ogromnych kosztów wojennych, których stały się powodem przygotowania do oporu nedorzecznego i do obsadzenia wojskiem, do którego daliśmy powód jedynie przez ten błąd, w który nas wprowadzili twórczyli nikczemnicy. Gdy się tak rzeczy mają panie prezydencie i szanowni panowie, to kraj będzie musiał upaść. Rozpacza przesyciona nędza, przez wiele lat, a może na zawsze będzie się rozpościerała po naszych opustoszałych włościach; zasmuceni mieszkańcy upadając pod nałożonymi na siebie

ciężarami, nieznależliby innego sposobu ratunku, jak opuścić ojczyznę bez nadziei powrotu, aby sobie pod innym niebem wyszukać kawałka ziemi na wyżywienie. Podpisani mają nadzieję panie prezydencie i szanowni panowie, że ich weźmiecie pod swą opiekę, a podług zasad ścisłej sprawiedliwości, jedynie tylko sprawców uczynicie odpowiedzialnymi za skutki tej niegodnej administracji, która rozciąga oszustwo i mactwo na przestrzeń całego kraju. W tej nadziei upraszamy przyjąć oświadczenie naszego uszanowania.

W ł o c h y.

Rzym 2. Grudnia. — Dziś z rana odebraliśmy list z Palermo pod dn. 29. Listopada i z niego wyjmujemy, co następuje: w sobotę dn. 27. List. dano operę „la Gemma” w teatrze palermitańskim Carolino. Po pierwszym akcie podniosła się publiczność, poczęła wiewać chustkami i wydawała okrzyki: Viva Ferdinando II. viva Pio IX. viva la lega italiana e l'indipendenza, viva la costituzione di Sicilia! Ze wszystkich łóż i galeryi powtarzano ten okrzyk, z wyjątkiem jednej. Publiczność to postrzegła, zaczęła tę łóż bombardować poduszkami z siedzeń. Franco, urzędnik wyższy, chciał spieszenie łóż opuścić, ale znalazł drzwi zamknięte, a więc volens uolens powrócił do łóż, począł wykrzykiwać podobne jak publiczność wiwaty, a bombardowanie ustało. Po ukończeniu sztuki, publiczność wysypała się na ulice, wydając podobne okrzyki i śpiewając hymn skomponowany na cześć Piusa IX. Przy tej manifestacji ani jeden szpieg się nie pokazał, a policja nie wzbraniała okrzyków. Zdaje się, że w tej mierze nadeszły nowe instrukcje z Neapolu. W następną niedzielę popołudniu zgromadziły się tłumy ludu w Villa Giulia.

W miejscu tym znajduje się posąg olbrzymi, przedstawiający miasto Palermo. Uwieńczono ten posąg kwiatami, a na rogach ulic czytano następujący napis: Viva il Rè, perchè ha accettato la dimissione del Ministro Sant' Angelo, nemico della Sicilia! Viva il Rè, perchè ha posto in liberta i nostri fratelli Messinesi! Viva il Rè, perchè ha rilasciato il Confessore Gregoriano e ne ha presso uno di Pio IX.! Viva Pio IX.! Viva il Rè, perchè ha aderito alla lega doganale i t. d. (Niech żyje król, ponieważ oddał ministra Sant' Angelo nieprzyjaciela Sycylii! Niech żyje król, ponieważ wypuścił na wolność naszych braci z Messyny! Niech żyje król, ponieważ oddał gregoryańskiego spowiednika od siebie i przyjął zwolennika Piusa IX.! Niech żyje Pius IX.! Niech żyje król, ponieważ przystąpił do związku celnego! i t. d.) W tej willi znajdowali się na tej uroczystości trzej młodzieńcy, którzy w długich przemowach do ludu wykładali reformy, jakich Włochy potrzebują, konstytucją sycylijską i t. d. Wszystko odbyło w porządku, a policja nie mieszała się do niczego. Wieczorem znów były te same manifestacje w teatrze, a kiedy podniesiono zasłonę, pokazały się popiersia króla i Piusa IX. Obraz króla obwieszono wstęgą szeroką w trzech kolorach, na znak konstytucyjnego władcy.

Z Mediolanu donoszą, że generał odrębów Salis Soglio przybył tam dn. 3. Grudnia z zawiązaną głową i kulejąc nieco na nogę, w którą strzał otrzymał. Z nim przybył jego adjutant. Podobno i Siegwart Müller i jego zwolennicy mają się znajdować w Mediolanie. Książę Fryderyk Schwarzenberg, który walczył przy boku Salisa-Soglio, także przybył do Mediolanu i wcale nie jest zadowolony z pobytu pomiędzy odrębami. Uliczniki mediolańscy bardzo źle przyjęli tę drużynę i dopiero żandarmerya rozprędkowała spiknionych chłopaków.

Z Bolonii donoszą pod dn. 30. Listopada, że między rządem papieskim a austriackim zawarto układ względem opuszczenia Ferrary przez wojsko austriackie, które tylko obsadzi cytadelę, zajmować będzie koszarę i szpital oraz jeden most na Po wespół z papieskim wojskiem obsadzi.

F r a n c y a.

Paryż, d. 10. Grudnia. — Rosprawy w parlamencie angielskim nad przesileniem pieniężnym były nader zajmujące; już to ze względu na ich wypadek, już z powodu wyjaśnień. Wypadek bowiem zniża się do zera. Sir Robert Peel powiedział, że komitety wysadzone przed wydaniem nowego prawa bankowego rozwiązały 35,000 pytań im przedłożonych. Uwaga ta, wywołała wprawdzie śmiech powszechny, ale dowodzi przytę, że mężowie stanu i parlamentu niczego się nie spodziewają po nowym komitecie, któremu podobnie 35,000 pytań zadadzą, a ten je rozwiąże. Przyznają atoli powszechnie, że ostatnie przesilenie wstrząsło kredyt Anglii; a nikt nieśmiało powiedzieć, ani Wood ani Peel, że przesilenie przeszło, a jednak Sir R. Peel, życzył szczęścia Russellowi, że zawiesił akt bankowy. Każdy czuł ważność dni ostatnich, ale jak zapobiedz powrotowi klęski, nikt na serio nie pomyślał. Co do przyczyn przesilenia, zgadzali się w części na jedno Sir Robert Peel z Sir Charlem Wood. Drugi jasno dowodził, że dozwolony dowóz zboża i spekulacje na koleje żelazne, właściwie wywołały przesilenie, przełożeni zaś banku spowodowali przesilenie, który padł na giełdę, ponieważ w sam czas nie wystąpili i wypożyczali swe pieniądze po wysokich procentach, pomimo przekonania, że one potrzebować będą na wypłacanie dywidendy. Jednym słowem, bank spekulował na procenta, a nie myślał o ogóle. Pod ostatnim względem Sir Charles Wood zgadza się zupełnie z Sir R. Peelem i uważają, że napróżno odwołują się do zdania komitetu. Sir Robert Peel nadto znajduje jeszcze inny powód przesilenia, a nim jest, że przed tym czasem pieniądź był

zbyt tani w Anglii. W tej okoliczności dopatruje powody wszystkich przesilen od r. 1784. do 1847. Wniosek żądał taki wyprowadził: kiedy pieniądź zbyt jest tani, natenczas robią przesadzone spekulacje, a zbyt wysokie spekulacje prowadzą do bankructw i do przesilen. Dla tego starać się należy, aby pieniądze były drogie. Wprawdzie Sir Robert Peel tego jasnymi słowami nie wypowiada, ale rzecz ta leży jak na dłoni. I tak woła na jednym miejscu zdziwiony: są ludzie w Anglii, którzy utrzymują, że angielski handel nie może się utrzymać przy 10 procentu od kapitału, — ale czemużby handel angielski nie mógł zapłacić wartości pieniędzy? Sir Roberta Peela zadaniem było przez całe życie, aby pieniądź był drogi. Jego akt bankowy z r. 1819. podniósł pieniądze papierowe wówczas stojące na 60 do 70 procent — na stopę złota, do ceny nominalnej. Jego prawodawstwo bankowe zawsze zmierzało do ograniczenia banku w chwilach przesilen i do zastonienia przeciw przesileniu. Skutkiem tego bywa, że właśnie, kiedy najpotrzebniejszy jest kredyt, najtrudniej go utrzymać, że w najprzykrejszym położeniu handlu angielskiego procenta od kapitałów, to jest wartość pieniędzy się podnosi.

— Monitor donosi urzędownie o następujących zamianowaniach: pan Bacourt, obecnie poseł w Wassyngtonie, na posła w Turynie; książę Glücksberg obecnie poseł w Madrycie, posłem w Lizbonie; baron Varennes do tychczasowy poseł w Lizbonie, posłem w Kopenhadze; baron Billing dotąd poseł w Kopenhadze, posłem przy związku rzeszy niemieckiej w Frankfurcie; pan Pageot posłem w Wassyngtonie; książę Bassano posłem w Kassel.

Dziś milczy dziennik sporów względem oświadczenia lorda Palmerstona o zamierzonej konfederacji mocarstw w sprawie szwajcarskiej, a Conservateur tyle tylko o tym napomyna, że w połączeniu z milczeniem dziennika sporów każe wnosić, że nasz gabinet nie ma zamiaru chwycenia się środków zbrojnych, celem zmuszenia rządu szwajcarskiego do postępowania drogą, jaką doradzać miano.

Presse powiada: deputowani zaczynają się naradzać nad składem biur izby deputowanych. Chcą w miejsce pana Delessert obrać vice prezesem pana Lacare-Laplagne, nie mieliby nawet nic do nadmienienia przeciw wyborowi marszałka Bugeaud, na vice prezesa.

Obawiano się o skutek parowy hrabia Eu, który przez burze niawidomo gdzie był zapędzony i znikł z oczu marynarzom francuzkim. Teraz dowiadują się, że go sprowadzono do portu angielskiego w Deal.

Moniteur donosi: okrętem pakietowym Miasto Bordeaux, który dnia 26. Listopada przybył do Marsylii, nadeszły nowiny z Oranu do dnia 25. Listopada. Dziennik Eco d'Oran donosi, że generał Lamoriciere wsiadł dn. 19. na parowy okręt Veloce, aby się udać do Nemours (Dżema Gazauat). Ta podróż generała spowodowaną została przez poruszenie, które zaszło w Maroko. Dowiedziano się rzeczywiście, że wojsko cesarza Abd el Rhamana przedsięwzięło zaczepne poruszenie przeciw Abd el Kaderowi, który z 1500 piechoty i 500 jazdy o pięć godzin drogi od Melilli obozował. Generał Lamoriciere wyjeżdżając do Nemours, dał rozkaz generałowi Renault i pułkownikowi Mac Mahon, aby bezzwłocznie wyruszyli w pochód i z swymi kolumnami z nim się połączyli. Sądzą, że ma zamiar wspierać wojsko Abd el Rhamana i opanować osobę Emira, gdyby ten wkroczył na ziemię algierską. Generał Lamoriciere znajdować się będzie w tym miejscu na czele 5000 wojska.

Kilkunastu właścicieli okrętów z Dunkierki przesłali niedawno ministrowi handlu pismo, w którym żądają zupełnego zaniechania fabrykacji cukru burakowego, ponieważ takowa, według ich zdania, psuje grunta i ludność północnych departamentów na głód wskazuje. Minister w odpowiedzi swojej przyznaje, że uprawa buraków zmniejsza produkcję zboża; przytacza, że obecnie obróconych jest pod uprawę buraków 55,000 hektarów, a zatem prawie setna część gruntu do uprawy zboża zdadnego, i że z tej przestrzeni ziemi można uzyskać blisko 6 milionów hektolitrow pszenicy. Przyznaje, że gdyby zamiast buraków uprawiano tylko zboże na owych 55,000 hektarów, wtedy mogłaby być oszczędzoną połowa dowozu na r. 1847. i 1848. wynoszącego ogółem 11 milionów hektolitrow, i że ta uwaga przemawia bardzo na korzyść petycji. Z drugiej atoli strony uważać trzeba, że zaniechanie fabrykacji cukru burakowego bardzo znaczne napotkałoby trudności, i dla tego rząd pod tym względem nie może się jeszcze do niczego zobowiązywać; kwestya ta jednakże równie ważna jak trudna, całą jego zajmuje troskliwość.

A n g l i a.

London, dn. 10. Grudnia. — W ostatnich dniach upowszechniła się pogłoska, że kilka przypadków cholery tu się wydarzyło i dwie osoby w Southawark na tę chorobę umarły. Medical Gazette oświadcza jednak, że po ścisłym zbadaniu tego przypadku, wieść okazała się nieuzasadnioną.

W ostatnim tygodniu bardzo się powiększyła tu w ostolicy śmiertelność. Umarło bowiem 2454 osób, a więc nad liczbę zwyczajną więcej niż 1408 osób, ale za to też więcej się urodziło o 1131. Trzy razy więcej niż zwyczajnie umarło na choroby epidemiczne, a na piersiowe słabości umarło w przeszłym tygodniu 904 osób.

Donieśliśmy już, że kanclerz izby skarbowej, Karol Wood, przedstawił w izbie niższej projekt ułożenia komisji dla zbadania dzisiejszego przesilenia finansowego. Dla usprawiedliwienia swego projektu, mówił on

półtrzęci godzin; mowę swą rozdzielił na dwie części: w pierwszej bronił wszystkich kroków gabinetu od początku ostatniego przesilenia, dalej dowodził, że prawo bankowe ani nie pogorszyło ani sprowadziło tego stanu, owszem, bez niego przesilenie jeszcze szkodliwszym by się stało. Co do zatwierdzenia ewentualnego odstąpienia od prawa objętego w liście jego i lorda John Russel z 25. Października, sądzi, że nie potrzeba bilu zatwierdzenia, ponieważ obraza prawa nie nastąpiła. Co do uzależnienia tych, którzy twierdzą, że nawet ewentualne pozwolenie do przestąpienia prawa bankowego, potrzebuje bilu zatwierdzenia, odpowiadał odwołaniem się do okoliczności czasowych, które zmuszały do wydania postanowień zaufanie wzbudzających: wprawdzie niektóre osoby żądały ważniejszego odstąpienia od prawa bankowego, ale rząd na to pozwolić nie mógł, ponieważ w gruncie rzeczy zgadza się zupełnie z temi zasadami i tylko konieczność gwałtowna skłoniła gabinet do naruszenia ewentualnie tego prawa. Zresztą ogólniej trwodzi i brakowi kredytu, nie zaradziłby żaden inny system, któryby chciano postawić na miejsce prawa bankowego z 1844. r., a tym mniej broniony przez przeciwników prawa bankowego, system wolności handlowej w sprawach banku, to jest wydawania banknotów wedle pozornej potrzeby ruchu tak, że w chwili wielkiego ruchu handlu i przy wysokich cenach, ma nastąpić wielka emisja banknotów, a zaś zmniejszyć przy zmniejszeniu ruchu. W dzisiejszej klęsce podobny systemat nie mógłby korzystnie być zastosowanym; najstosowniejszym było prawo z 1844. Albowiem wiadomą jest rzeczą każdemu, że ceny były niskie, a zatem wedle owego pierwszego systematu, należałoby jeszcze zmniejszyć emisję not i przez to mniej jeszcze kursowałyby banknotów jak dzisiejsze prawo na to pozwala. Klęska która dziś kraj dotknęła, należy do tych, które Huskinson takimi nazwał, że im niepomocze żadne wyrachowanie, a zatem nie mogą być objęte prawami ani też niemi przewidziane; klęski podobne jeden z głównych obrońców prawa bankowego z 1844. pan Jones Lloyd liczył do okoliczności, w których wystąpienie nadzwyczajne rządu i parlamentu jest koniecznem. W istocie okoliczności te były tak groźnemi, jak nigdy od lat 25. Zasada złego głębiej leży jak w braku 1 lub 2 milionów banknotów. Powodów złego szukać należy jeszcze z roku 1846. w którym to czasie nagle znaczna summa pieniędzy wyszła z kreju, częścią dla zakupu zboża częścią dla kolei żelaznych i to właśnie wówczas, gdy kapitałów zabrakło na których kredyt się opierał. (Słuchajcie! ze strony sir Roberta Peel) W 1846. roku system kredytu zyskał niesłychane rozwinięcie; bank posiadał 16 milionów funt. szt. w gotówce, a 9,500,000 funt. szterlingów w rezerwie, a zatem około 5 do 6 milionów więcej jak potrzeba do wspierania handlu. Dyskonto wówczas ustanowił na 3 procent. Zmieniły się jednak rzeczy, zbiór kartofli się nie powiódł, potrzeba było przywieźć znaczną ilość zboża z zagranicy, razem także zażądano znacznych pieniędzy dla kolei żelaznych. Wówczas to dopiero zapas pieniędzy zaczął nie wystarczać potrzebie. Bank jednak, opierając się na zapasie w gotówce, nie przewidział okoliczności, dla tego nie zrobił żadnego kroku by ostrzedz publiczności, ażeby ta zbytecznie kapitału nie wydawała i dopiero w Styczniu b. r. podniósł dyskonto swe na 3½ a następnie na 4 procent. Tymczasem coraz więcej pieniędzy ubywało, a wypłaty na koleje żelazne i przywóz zboża powiększyły się, ale dopiero w Kwietniu, gdy już było zapóźno, bank podniósł dyskonto na 5 procent. W nierozwadze swój bank tak daleko zaszedł, iż pieniądze które służyć miały do wypłaty dywidendy, wypożyczył do Maja, gdy więc dywidendy przyszło płacić w Kwietniu, postrzegł że jego rezerwy były zbyt małe i dla tego nagle i znacznie zmniejszył swe pożyczki, co rzuciło ogólny postrach w świecie handlowym. Pomimo tego rząd przedsięwziął środki uspakajające, a summa banknotów w obiegu jeszcze w Czerwcu wynosiła 18,250,000 funt. szt. a w dniu 30. Lipca, gdy bank jeszcze brał dyskonto 5 od sta 17,900,000 funt. szt. Dla tego nie można powiedzieć, że wówczas był brak obiegowych pieniędzy przynajmniej o ile to banku dotyczy. Ze wszystkich wypadków przesilenia, równie jak z bankructw domów zbożowych, przy spadaniu ceny z 102 szylingów w Maju do 48 szylingów za kwarter we Wrześniu pokazuje się, że trudności głównych nie należało szukać w braku pieniędzy obrotowych, ale w tem, że cały obrotowy kapitał kraju zbytecznie się zmniejszył z rozmaitych przyczyn. Najprzód liczyć tu należy przywóz zboża, który wedle obliczenia pana Porter, od Czerwca 1846. do Października 1847. roku wyprowadził sumę z kraju sumę 33,563,476 funt. szt. Do tego dodać należy koleje żelazne, które w pierwszej połowie 1846. roku spotrzebowały sumę 9,815,000 f. s. w drugiej połowie zaś sumę 26,970,000 funt. szterl. w pierwszej połowie roku bieżącego zaś sumę 25,770,000 funt. szt., a gdyby na wszystkich kolejach projektowanych i zatwierdzonych roboty prowadzone w drugiej połowie bieżącego roku zabrałyby one sumę 38,000,000 funt. st. tak więc kapitał obrotowy całego handlu zmniejszyłby się o bardzo znaczną sumę, a chociaż każdy przyznaje korzyści z kolei żelaznych to przecie użycie kapitału w takiej masie, musi tylko szkodzić innym ogólnym interessom. Do tego jeszcze dodać należy i tę okoliczność że cały prawie handel był już dawniej w stanie bardzo się chwiejącym, że systemat kredytu już dawno był tylko sztucznym, a mnóstwo kupców starało się brakujące im kapitały ciągłym wydawaniem weksli zastąpić; w stosunkach zaś handlowych kredyt i kapitały razem postępować powinny,

musi koniecznie panować równowaga pomiędzy kapitałami i kredytem, nigdy zaś stosunek, utrzymywany już od dawna przez wiele zbankrutowanych domów, które tylko na tem się opierały, że meklerowie kolonialni weksle ich przyjmą, upadły więc gdy ta podpora ich zawiodła. Jak lekkomyślnie postępowano, dowodzi tego najlepiej przykład banku liverpoolskiego, którego cały kapitał zakładowy wynosił 600,000 funt. szt. jednemu zaś z domów handlowych pożyczył ten zakład na weksle 500,000 funt. szt. a sam bank spuścił się na to, że w razie potrzeby będzie mógł swe weksle dyskontować w Londynie. Widoczną jest rzeczą, że w takim stanie rzeczy musiały nastąpić prędzej czy później bankructwa, chociażby nawet prawo bankowe z 1844. nigdy nie istniało i że temu ostatniemu najmniejszej winy tu zarzucać nie podobna. Bank pożyczał pieniędzy dopóki mógł, ponieważ jednak utrzymywał niską stopę procentową 5 od sta do 14. Października, tak wiele żądano od niego pieniędzy, że już w dniu 2. Października musiał swe pożyczki ograniczyć. (Dok. nast.)

Na giełdzie wnioskuje z oświadczeń ministrów w izbie, że gabinet gotów jest zaprowadzić zmiany w prawie bankowym. Sun mniema, że polepszenie stanu banku nie pozwala wnosić o ukończeniu przesilenia, albowiem to wkrótce się powtórzy, jeżeli prawo bankowe przejrzeniu nie ulegnie. Globe w swém sprawozdaniu giełdowem oświadcza, że znaczne summy gotówki z Ameryki i stałego łądu przywieziono w ostatnich dniach, zapewne przywróci zaufanie na stałym łądzie, tem bardziej że znaczne obstalunki z stałego łądu porobiono. Domy dyskontowe znowu dają pieniądze na mniejszy procent.

Ostatnie wiadomości z Bombay donoszą o śmierci Radży z Sattara, którego praw tak bronił p. Hume, dowodząc, że mu niesłusznie jego państwo zabrano. Nie zostawił on dzieci, a innego dziedzica nie pozwolono mu mianować, zatem państwo bezdzietnego Radży angielskiej władzy się należy, a agitacya z tego powodu ustać musi.

Powikłane stosunki znakomitego domu, handlem zachodnio-indyjskim trudniącego się, Fletcher et Comp., budzą na giełdzie wielkie obawy, jednak, jak ostatnie wiadomości donoszą, bank przyszedł temu domowi z pomocą, dając mu pożyczkę z 300,000 f. st.

Zurzędowego raportu o summie wszystkich banknotów banków angielskich, irlandzkich i szkockich, pokazuje się, że w roku zeszłym w miesiącu Października wynosiła ona 37,662,000 ft. st.; a zatem o 2,180,000 ft. st. więcej jak w tymże miesiącu roku bieżącego.

Akeyonaryusze banku North-and-South-Wales w Liverpool odbyli ogólne zgromadzenie. Odczytano sprawozdanie, z którego się pokazuje, że aktywa banku wynoszą 643,741 funt. st., zażądano przytém utworzenia 10,000 akeyj nowych po 10 ft. st. mających przynosić 7 procent. Jeżeli kapitał z tych akeyj zebrany zostanie, bank rozpocznie swe wypłaty dnia 3. Stycznia.

Stany Zjednoczone północnej Ameryki.

Wiadomości z Meksyku dochodzą do 29. Października. W mieście tem panowała ciągle spokojność. Pozostali jeszcze członkowie obalonego rządu meksykańskiego zebrali się d. 5. Paźdz. w Queretaro na kongres, ale liczba ich była tak mała, że wcale obradować nie mogli. Wszakże większość tego kongresu oświadczyła się za zawiązaniem układów o pokój. — Na prowincjach często jeszcze staczane są utarczki; lud jest zfanatyzowany, w Amerykanach widzi posłanników szatana a nie synów pokoju. — Santana zastąpiony został w naczelnem dowództwie armii przez generała Rincon, za co wypowiedział posłuszeństwo kongresowi i oddalił się do Tehuecan. — Większa część władz cywilnych i wojskowych z Meksyku schroniła się do Cuernavaca. — Miejsce, pod którym zaszła ostatnia nieśczęśliwa dla Santany bitwa, nazywa się nie Guatamala, ale Huamantla.

Dziennik Times ogłasza nadeszłe z New-Jorku nowiny, które zawierają wiele sprzeczności co do stanu rzeczy w Meksyku, gdzie interesa nie doznały żadnej znacznej zmiany. Generał Scott utrzymuje się tam ciągle na czele swego wojska. Wiadomość o wyborze Santa-Anny na prezydenta rzeczypospolitej, jest bezzasadna. Mówią nawet, że rząd meksykański odjął mu dowództwo nad wojskiem, powierzając je generałowi Rincon. Santa-Anna protestował przeciw temu postanowieniu rządu i cofnął się do Tehuacan.

Senor Pena y Pena stał ciągle na czele rządu, który ma teraz swe siedzisko w Queretaro, gdzie udało mu się zebrać 70 członków kongresu, którego większość miała się oświadczyć za pokojem.

Trudno pogodzić tę wiadomość z rozporządzeniem Senora Pena y Pena, który powołał do Queretaro gubernatorów prowincyj środkowego Meksyku, dla naradzenia się z niemi nad kwestyą wojny, i otrzymania od nich wiadomości o liczbie żołnierzy i zapasach amunicji, jakich mogą dostarczyć dla wznowienia kroków nieprzyjacielskich przeciw Amerykanom, którzy tymczasem nowe uczynili postępy, opanowawszy miasta Atlixco i Orizaba. Ostatnie miasto, liczące 16,000 ludności, nie stawiało żadnego oporu.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Berlin, 15. Grudnia. — Na wczorajszej giełdzie zbożowej płacono jak następuje: pszenice 66—76 tal.; żyto zaraz dostawiane 46—48 tal., a z dostawą w Kwietniu lub Maju 48 tal.; jęczmień 42—43 tal. Spiritus 24½ tal., lecz z dostawą wiosenną 26½.

Na targu dnia 13. Grudnia ułożyły się ceny (na szefel) z woza za

pszenicę 2 tal. 28 sgr. aż do 2 tal. 29 sgr. 5 fen.; za żyto 1 tal. 17 sgr. 6 fen. do 2 tal. 2 sgr. 6 fen.; za owies 1 tal. 6 sgr. 3 fen. do 1 tal. 10 sgr.; za jęczmień 1 tal. 20 sgr. do 1 tal. 22 sgr. 6 fen. — Z wody placono: pszenicę 2 tal. 22 sgr. 6 fen. do 3 tal. 2 sgr. 6 fen.; żyto 2 tal. do 2 tal. 2 sgr. 6 fen.; owies 1 tal. 5 sgr. do 1 tal. 7 sgr. 6 fen.; jęczmień wielki 1 tal. 25 sgr.; groch 2 tal. 5 sgr. do 2 tal. 10 sgr.

Słomy kopy płacą zwykle 8 tal. 7 sgr. 6 f. do 9 tal. 10 sgr.; centnar siana 1 tal. do 1 tal. 10 sgr.

OBWIESZCZENIE.

Lubo już na stronie 7. pod Nr. V. programu dnia 25. Marca r. b. na rok bieżący dla wyścigów konnych wydanego Członkowie towarzysza ku ulepszeniu chowu koni, bydła i owiec w W. Xięstwie Poznańskim potrzebne uwiadomienie resp. wezwanie do zgłaszania się do wyścigu chowu koni (Produce Stakes, w roku 1851. tu odbywać się mającego, otrzymali, jednakowoż takowe ku lepszemu zastosowaniu się do niego powtórnie się ogłasza.

Podpisy na rok 1851. Produce-Stakes (wyścig chowu koni) Nagroda rządowa 300 talarów. Czas gonitwy rok 1851. Konie w roku 1848. w państwie Pruskiem zrodzone. Zgłoszenie do 31. Grudnia 1847. r. Zaraz po urodzeniu konie Dyrekcyi zaoznajmione być powinny, a to przy podaniu dokładnego opisu, dnia ulęgu, z wyszczególnieniem rodowodu, a Dyrekcyja zastrzega sobie rozpoznawanie dokładności i prawdziwości zaoznajmienia w sposób, jaki za stosowny uzna, w skutek czego postanowi względem zdolności do przystępu. Walachy wykluczone. Cwierć mili. Zwycięstwo pojedyncze. Obciążenie dla ogierów 118 funtów, dla klaczy 114 funtów. Bez współgonitwy żadna nagroda, dwa więc przynajmniej z oznajmionych koni stawione być powinny. — Stawka 4 Frydrychsdory, 2 Frydrychsdory na przepadek, wiadom to zmniejsza się o połowę, jeżeli cofnięcie się już w pierwszym roku, a zatem do końca roku 1848., oznajmionem zostaje.

Ichność Członków chcących mieć w tym udział, wzywamy uprzejmie, aby się do podpisanej Dyrekcyi do dnia 31. Grudnia roku bież. włącznie zgłosili.

Poznań, dnia 15. Grudnia 1847.
Dyrekcyja towarzystwa ku ulepszeniu chowu koni, bydła i owiec w Wiel. Xięstwie Poznańskim.

Doniesienie tyczące się sprzedaży baranów w Grambschütz powiatu Namysłowskiego.

Oznaczona tu sprzedaż otąd codziennie miejsce mieć będzie.

W Kaulwitz również pewna liczba w trzodzie Grambschützskiej chodowanych tryków, jako też w obydwóch owczarniach do chowu zupełnie zdane maciorki są do przedania.

Grambschütz, dnia 12. Grudnia 1847.
Hrabi Henckel-Donnersmarck urząd gospodarczy dóbr Grambschütz-Kaulwitz.

Gorzelnia za kaucyą jest od St. Jana we wsi Tarnowie do wynajęcia.

Zdatny urzędnik gospodarski, lecz kawaler, może zaraz mieć miejsce we wsi Sadach.

Obydwa folwarki leżą w powiecie Poznańskim przy drodze do Berlina.

Przeżąd mleka.

Przy ulicy Nowej, w sklepie Kobyłopolskim, sprzedaje się codziennie znaczna ilość świeżego mleka tak zrana jak i z południa.

Co tylko otrzymałem pocztą Strassburskie pasztety z wątróbek gęsich z trufkami.

L. Rauscher pod Nr. 40. Wrocław. ulicy.

Prawdziwy Szwajcarski i Limburski sér odebrał i poleca

C. F. Binder.

Bardzo przednią kawę z wyspy Kuba, celującą pod względem czystego smaku, co tylko odebrałem, jako też przedni cukier fant po 5½ sgr. a świeży kawiar po 25 sgr., tudzież tłusty sér śmietankowy w małych i dużych sztukach 2 funty ważących, poleca

Izydor Appel jun., Wodna ulica Nr. 26.

Zegarków z fabryki Patek i Spółka w Genewie nabyć można u

Alexandra Wiśniewskiego, jubilera przy ulicy Wrocławskiej Nr. 18. obok hotelu Rzymskiego.

Dobry i tani towar!

Najprzedniejszą cukier po 5½ sgr., najprzedniejszą kawę po 7 i 8 sgr., najlepszy duży ziarnity ryż po 3 sgr., duże nowe rodzenki po 3 sgr. 9 fen., najprzedniejszą czarną herbatę po 2 tal. 10 sgr., zieloną perłową herbatę po 1½ tal. funt, i najprzedniejszego araku kwartę po 20 sgr. poleca

Handel korzeni M. Wassermanna pod Nr. 1. Wodnej ulicy.

Drożdże suche

świeże i dobre poleca tanio

B. L. Praeger

przy Wodnej ulicy w domu szkoły imienia Ludwika pod Nr. 30.

Najlepszego twardego mydła 8 funtów za talar, najprzedniejszego modrego funt po 15 sgr., bardzo białych świec sztearynowych po 11 sgr., tudzież woskowe stołowe i Berlińskie lśniące świece poleca tanio

M. Wassermann przy Wodnej ulicy pod Nr. 1.

Krystjan Gudauner z Gröden w Tyrolu poleca swój znaczny skład Tyrolskich i Norymberskich zabawek dla dzieci, osobliwie nowe przedmioty i pożyteczne dla dzieci każdego wieku, podobnie przednie z drzewa i kości robione rzeczy do przyozdabiania stolików, serwantek itp., jakoteż toaletki dla dam i mężczyzn. Skład znajduje się naprzeciwko handlu tytoniu pana Träger.

Wymienionych następnie artykułów, odznaczających się chlubnie swoimi skutkami, a opisanych w dokładnym dołączonym do nich sposobie używania, znajduje się skład tylko u podpisanego.

Aromatyczny olejek z ziół

ku rośnieniu i upiększeniu włosów, przedawany z tą gwarancją, iż równie jest skuteczny jak wszystkie dotąd zachwalane drogie i częstokroć przeszło Talarą kosztujące tego rodzaju artykuły. Flakonik takież wielkości 15 sgr. grubą monetą.

Poudre de Chine

P. Vilain i Spółki w Paryżu.

Środek niezawodny i wcale nieszkodliwy nadawania siwym, rudym i wypłowiałym włosom w ciągu 2 do 3ch godzin pięknego naturalnego i trwałego czarnego lub brązowego koloru, wedle życzenia interesenta, przedać się z tym zastrzeżeniem, iż jeżeliby, użyty według przepisu, nie miał mieć skutku zapowiedzianego, cena zań opłacona zwróconą zostanie.

Cena za wielką flaszkę 1½ Talara.

„ „ połowiczną ¾ Talara.

Extrait de Circassie

Dimensona i Spółki w Paryżu.

Wielostronnie doświadczony środek wywabia nie tylko z ciała ludzkiego plamy, ale też po dłuższym użyciu nadaje pici świeżość, połysk i delikatność, czem odznaczają się białogłowy Wschodu.

Cena flakonika 15 sgr.

Doświadczona tynktura na włosy.

Pewny i w użyciu całkiem prosty nieszkodliwy środek nadawania białym, siwym, wyblakłym i bardzo płowym włosom w krótkim czasie pięknego ciemnego koloru i ułatwiania im wzrostu. Rozbierany i aprobowany przez Władze lekarskie w Berlinie, Monachium i Dreźnie. Cena za flakonik 1½ Talara.

Perły zębne.

Pewny środek ułatwiający niemiernie dzieciom wyrzynanie się zębów, wynaleziony przez Dra. Ramçois, lekarza i akuszerza w Paryżu. Cena za puderko z instrukcją 1 Talar.

O wybornych skutkach tych pereł zębnych posiadam liczne zaświadczenia, które na żądanie każdemu przedłożyć mogę.

Szczecin, d. 13. Grudnia. — Pszenica jakoś spada ciągle w cenę: ważącą 129/131 funtów trzymano na 66 do 67 tal., ale kupowano ją tylko po 65—65½. Żyto przez większą część tygodnia także się zniżyło, lecz w końcu znowu się podniosło. Za mogące być zaraz dostawionem, a którego szefel ważył 85 funt., placono 44 tal. i nieco wyżej. W ogóle zdaje się, że jest większa ochota do zakupywania z dostawą na wiosnę, jakoż przy przyjęciu tego warunku można było dostać nawet 46½ tal. — Spiritus od piątku stoi mocniej w cenie, a mianowicie 15½ 8.

Prawdziwa lwia nazwana pomada

Jamesa Davy w Londynie, nader skuteczny środek pozyskania w jednym miesiącu włosów na głowie, faworytów, wąsów i brwi.

Cena za tygielek z oryg. opisem 1 Tal.

„ „ półtyg. „ „ ½ Tal.

Cosmetique Americain,

sposób nowy niezawodny i wcale nieszkodliwy do spędzania chróst i trędów z twarzy, jakoteż do przywrócenia skórze delikatności i gładkości. Cena za flakonik z instrukcją 2 Tal.

O nadzwyczajnych i niemylnych skutkach tego środka przekonały rozmaite i rozliczne doświadczenia; możemy przeto polecić go śmiało wszystkim osobom, których twarz trędy i chrasty zeszpecały.

Precz z odciskami!

Niezawodny środek na doszczętne na zawsze wygubienie odcisków i nagniotków w sposób najmniejszego niesprawiający bólu i zupełnie łatwy a w najkrótszym czasie, w opieczonych pudelkach, z oryginalnym opisem opatrzony. Pudełko po ½ Tal.

Najnowszy wynalazek.

Pomada ananasowa,

niezrównana, najdelikatniejsza wonia ku upiększeniu włosów i ich porastaniu dzielnie skutkuje. Cena słoja ¾ Tal.

Crème,

pour dresser et fixer la barbe.

Cena za flakonik 10 sgr.

Parfume royal

z najkosztowniejszych aromów Wschodu. Kilka tylko kropel na gorący spuszczonej metal rozpościera najprzyjemniejsze i długotrwałe wonidło. Cena za flakonik 7½ sgr.

Olejek, Macassar zwany,

Rowlanda-Son w Londynie. Cena za flakonik 5 sgr.

Prawdziwy angielski papier,

środek przeciw podagrze, reumatyzmowi, bólowi w brzuchu, w piersiach i krzyżach, kaszłom, chrypce, katarom, sparaliżowaniom i bólowi zębów. Arkusz po 2 sgr.

Odprowadniki elektryczności czyli reumatyzmu

niezawodny, pewny, stokrotnie doświadczony środek przeciw

chronicznemu reumatyzmowi, podagrze, rwaniu i kongestjom wszelkiego rodzaju itd.

Grahama i Sp. w Londynie.

Tych jedynie prawdziwych odprowadników, dokładną opatrzonej instrukcją, trzy rozmaite gatunki, i wprowadzie słabsze po ½ Tal., mocniej działające po 1 Tal., zupełnie mocne po 1 Tal., za których użyciem nawet długoletnie uporczywe dolegliwości ustąpić muszą.

Poznań. **J. J. Heine** w rynku Nr. 85.

Dziś w piątek dnia 17. Grudnia dany będzie

w sali Bazaru

wielki koncert wieczorny

przez Dyrektora muzyki Laadego i jego kapelę z Berlina.

Ceny targowe

w mieście

POZNANIE.

Dn. 15. Grudnia 1847. r.

od do

Tal. sgr. fen. Tal. sgr. fen.

Pszenicę szefel	2	11	1	2	20	—
Zyta dt.	1	18	11	1	23	4
Jęczmienia dt.	1	17	6	1	28	3
Owsa dt.	—	26	7	1	1	1
Tatarki dt.	1	14	5	1	18	11
Grochu dt.	1	23	4	1	27	9
Ziemniaków dt.	—	22	6	—	25	—
Siana cetnar	—	27	6	1	—	—
Słomy kopa	4	25	—	5	12	—
Masła garniec	2	10	—	2	15	—